

Dobry szofer z dobrej szkoły Pryliński

Warszawa
Jeruzolimskie
23

Wielkie manewry floty brytyjskiej 130 okrętów wojennych przedefiluje przed królem

LONDYN, 13. 7. Premier Chamberlain, odpowiadając dziś w Izbie Gmin na interpelację konserwatysty komandora Southby, czy w związku z ćwiczeniami floty brytyjskiej w sierpniu b. r. skierują się do ćwiczeń również rezerwistów marynarki wojennej, oznajmił, że 12 tysięcy oficerów marynarki, należących do rezerwy oraz marynarzy emerytowanych będzie powołanych na ćwiczenia, począwszy od dnia 31 lipca b. r.

Celem jak najpełniejszego wykorzystania ćwiczeń na morzu i w powietrzu w sierpniu i wrześniu, by zwiększyć sprawność floty brytyjskiej — oświadczył premier Chamberlain — postanowiono włączyć do tych ćwiczeń jednostki floty, znajdujące się obecnie na stopie rezerwy.

Okręty te będą w tym celu połączone z flotą aktywną wód brytyjskich w jedną całość. Decyzja ta pociągnie za sobą powołanie na ćwiczenia dodatkowo 12 tys. oficerów marynarki wojennej w stanie rezerwy i marynarzy emerytowanych na podstawie specjalnej ustawy z r. b., dotyczącej rezerwy.

Oficerowie ci i marynarze stawić się mają w swych miejscach służby 31 lipca. Każdy z nich otrzyma indywidualnie nakaz stawienia się. Przewidywane jest, że ćwiczenia będą trwały od początku sierpnia, aż do trzeciego tygodnia września. Potem zaś po zredukowaniu okrętów z powrotem do stanu rezerwy, wszyscy rezerwiści w końcu września powrócą do domów.

Premier Chamberlain oznajmił, również, że dnia 9 sierpnia odbędzie się wielki przegląd wszystkich okrętów powołanych z rezerwy przed królem Jerzym w zatoce Weymouth. W rewi tej floty weźmie udział około 130 jednostek floty.

Decyzja admirałki powołania na ćwiczenia 12 tys. oficerów i marynarzy z rezerwy marynarki wojennej wywołała w Londynie duże wrażenie. Wszystkie wieczorne gazety rozplakowały tę decyzję w olbrzymich nagłówkach. Zarządzenie to nie oznacza bynajmniej mobilizacji mary-

narki wojennej, gdyż rezerwy te są znacznie liczniejsze i decyzja powołania na ćwiczenia 12 tys. ludzi równa się w praktyce włączeniu do ćwiczeń 50 jednostek floty. Wśród jednostek tych będzie jeden lotniskowiec, jeden pancernik, 16 krążowników, jeden stawiacz min, 24 kontrtorpedowce, 4 okręty podwodne i parę okrętów pomocniczych.

Ponad 6 tysięcy zabitych i rannych Krwawy plon „małej wojny” według komunikatu sowieckiego

MOSKWA, 13. 7. Agencja Tass ogłasza komunikat sztabu wojsk sowiecko-mongolskich, dotyczący działań wojennych w okolicach Nomon Kan oraz nad rzeką Khala w okresie od 6 do 12 lipca.

Wojska sowiecko-mongolskie przystąpiły w dniu 6-go lipca do energicznego ataku na lądzie i w powietrzu. Atak ten osiągnął pełne powodzenie i wojska japońsko-mandżurskie zostały wyparte z terytorium Mongolii.

O świcie 8-go lipca wojska japońsko-mandżurskie, po otrzymaniu znacznych posiłków oraz

sprzętu, złożonego z licznych czołgów, ciężkiej artylerii i lotnictwa, przystąpiły do kontrataku.

Od 8-go do 12-go lipca na całym froncie rozgorzały gwałtowne walki. Wojska sowiecko-mongolskie, wspomagane przez lotnictwo bombardujące, odparły ataki wojsk japońsko-mandżurskich, utrzymując się na swych stanowiskach.

W czasie tych walk wojska japońsko-mandżurskie straciły 2000 zabitych i około 3500 rannych, podczas gdy po stronie sowieckiej zabitych było 293, zaś rannych 653. Wojska sowiecko-

mongolskie wzięły do niewoli 254 żołnierzy, jak również zdobyły liczny materiał wojenny, złożony z 4-ch czołgów, 15 samochodów pancernych, 4 dział i 70 karabinów maszynowych.

W ręce sowieckie wpadły również ważne dokumenty. Z dokumentów tych oraz z zeznań, wziętych do niewoli oficerów japońskich, wynika, że akcja japońska nad rzeką Khala i w okolicy jeziora Buinor była już oddawna przygotowywana i wyznaczono do niej kilka dywizji piechoty, kawalerii oraz liczne wojska zmotoryzowane i lotnictwo.

W dalszym ciągu komunikat sztabu sowiecko-mongolskiego podaje, że w okresie od 6-go do 12-go lipca, sowieckie lotnictwo i artyleria przeciwlotnicza straciły 61 samolotów japońskich. W tym samym czasie wojska sowiecko-mongolskie straciły 11 samolotów. Ogółem w czasie walk od 28 maja do 12 lipca wojska sowiecko-mongolskie straciły 199 samolotów japońskich, tracąc w tym czasie 52 samoloty.

W OGRODZIE GOSP. ZŁOTA KACZKA FLASZKA DOBREGO WINA

OSP.

POD

3/4 litr. 5 zł. Królewska 11

Gen. Franco zaproszony do Rzymu

PARYŻ, 13. 7. Agencja Havasa donosi z Rzymu, że według wiadomości półoficjalnych, min. Ciano przekazał w czasie swej ostatniej rozmowy z gen. Franco zaproszenie Mussoliniego, który prosi generalissimusa hiszpańskiego o odwiedzenie Rzymu i Wenecji. Gen. Franco zaproszenie przyjął i według wszelkiego prawdopodobieństwa przybędzie do Rzymu we wrześniu b. r.

Sensacyjne arestowanie w Paryżu Redaktor naczelny i dyrektor wydawnictwa na usługach niemieckiej propagandy

PARYŻ, 13. 7. Dwie znane osobistości paryskich kół prasowych zostały wczoraj arestowane, w rezultacie intensywnego śledztwa prowadzonego z nakazu prem. Daladiera w czasie likwidacji niemieckiej akcji propagandowej i wywiadowczej na terytorium Francji. Nazwiska osób arestowa-

wanych nie zostały dotychczas podane do wiadomości publicznej. Wiadomo tylko, że pierwsza z nich zajmuje od lat stanowisko dyrektora administracyjnego wielkiego dziennika paryskiego, zaś druga również od dłuższego czasu pełni funkcję naczelnego redaktora w jednym z dzienników popo-

ludniowych.

Obaj arestowani przyznali się do winy, stwierdzili jednak, że działali wyłącznie na własną rękę i że pisma nie wiedziały nic o ich „prywatnej działalności”.

Można przypuszczać, że przyczyną wczorajszego arestowania, które wywołują zrozumiałą sensację w Paryżu, było stwierdzenie przez władze polskie, iż obaj dziennikarze pobierali znaczne sumy z Niemiec.

Uchodzi dalej za prawdopodobne, że sprawa ta pozostaje w związku z działalnością, jaką w Paryżu prowadził p. Abetz, sekretarz min. v. Ribbentropa, który został przed dwoma tygodniami wydany z granic Francji pod zarzutem prowadzenia akcji propagandowej i wywiadowczej.

„Figaro” ogłasza następujące oświadczenie: „W ciągu akcji, skierowanej przeciwko działalności obecnej propagandy we Francji, wojskowe organy sprawiedliwości postawiły w stan oskarżenia osobę, będącą urzędnikiem w dziale ogłoszeń handlowych naszego dziennika. Osoba ta nie miała żadnej styczności z redakcją, żadnej odpowiedzialnej funkcji w administracji lub też wpływu na kierunek dziennika. Poza tym stwierdzić należy, iż osoba ta dawała dowody powściągliwości oraz nienagannego zachowania się”.

Gen. Weygand pojedzie do Moskwy?

PARYŻ, 13. 7. W paryskich kółach politycznych krąży pogłoski, że postanowiono wysłać do Moskwy wyższego oficera, który miałby przyspieszyć rokowania z Sowietami. W związku z tym projektem wymieniają tu nazwisko gen. Weyganda.

Król Zogu opuścił Warszawę

W czwartek rano opuścił Warszawę b. król Albanii Zogu i udając się wraz z królową Geraldiną, siostrami i świtą do Wilna. Goście albańscy następnie udadzą się do Rygi, skąd z kolei pojedą do Helsinek, Sztokholmu i Amsterdamu.

Dziennikarz francuski wydalony z Włoch

RZYM, 13. 7. Władze włoskie wezwwały korespondenta pism francuskich „Paris Midi” i „Paris Soir” p. Jana Devau do opuszczenia Włoch w ciągu tygodnia. Jako powód wydalenia podano nieprzychylny stosunek dziennikarza do faszyzmu. Pan Devau przebywał we Włoszech od lat 4-eh.

MLECZANIA Szpitalna 7 DANGŁA

najlepsze obrazy
jarskie

Kosztowny protektor

Milion koron rocznie

za „opiekę” nad Czechami

PRAGA, 13. 7. Krąży tu pogłoski o tym, jakoby rząd Rzeszy przedłożył rządowi czeskiemu rachunek za „opiekę” wojskową i policyjną, rozciągającą przez Rzeszę nad Czechami i Morawami. W myśl umowy, podpisanej 15 marca w

Berlinie przez Hachę, wysokość kwoty, jaką rząd Czech zapłacił ma rządowi Rzeszy, przekroczyć ma miliard koron rocznie. Kwota wpłacana ma być nie w koronach, lecz w dewizach oraz w towarach.

skiego notę treści następującej: „Rząd włoski dowiedział się z prasy o zawartym w dniu 25 czerwca 1939 r. między rządem francuskim a tureckim układzie, dotyczącym odstąpienia Turcji sandzaku Aleksandretty. Włocny powołując się na udzielone im na mocy decyzji najwyższej rady państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych w San Remo z 25 kwietnia 1920 r. uprawnienia mocarstwa mandatowego, mają zaszczyt zgłosić jak najdalej idące zastrzeżenia co do treści będącego w mowie układu, który zawarty został bez ich wiedzy i który pozostaje w oczywistym przeciwieństwie do praw mandatowych oraz do woli zainteresowanej ludności. Ponieważ prasa zamieściła również kilka pisemnych i ustnych deklaracji, udzielonych przez członków rządu francuskiego, rząd włoski zgłasza zastrzeżenia również co do tych oświadczeń”.

RZYM, 13. 7. „Giornale d'Italia” w artykule Gaydy, komentując notę protestacyjną włoską do Francji w sprawie odstąpienia Turcji Aleksandretty, pisze, iż Francja dopuściła się gwałtu moralnego, bo przeszła do porządku dziennego nad prawem ludności oraz nie dotrzymała zobowiązań międzynarodowych, jakie wzięła na siebie z chwilą objęcia mandatu.

Syria, powierzona jej jako mandat, nie mogła być, zdaniem Gaydy, traktowana jako terytorium, poddane zwierzchnictwu francuskiemu.

PARYŻ, 13. 7. Jak się dowiaduje agencja Havasa, dzisiejsza nota włoska w sprawie układu francusko-tureckiego spotka się w Paryżu z jak najdalej idącą rezerwą. Reakcja rządu francuskiego ograniczy się najprawdopodobniej do tradycyjnego poświadczenia odbioru noty.

Nie będzie układu między Włochami a Hiszpanią

BURGOS, 13. 7. Tutejsze kółka polityczne uważają, iż wczorajsza rozmowa pomiędzy gen. Franco, a min. Ciano miała charakter informacyjny. Min. Ciano przedstawił miał wytyczne polityki włoskiej, żądając jednocześnie sprezywania zasadniczych linii polityki nowej Hiszpanii. W dniu ju-

trzejszym Ciano sformułował ma — jak przypuszczają tutaj — zasady układu gospodarczego, a być może również i politycznego, jaki miałby połączyć Włochy z Hiszpanią. Zarówno strona włoska, jak i hiszpańska zgodnie stwierdzają, iż zawarcie układu wojskowego nie będzie brane pod uwagę.

Podróżuj samolotem

4 zabitych — 20 rannych Dwie tragiczne katastrofy na szosie pod Łowiczem

W czwartek około godz. 14.30 samochód ciężarowy firmy Bacon Factory w Krotoszynie, prowadzony przez pijanego szofera Jana Wojciechowskiego na 7-y km. od strony Łowicza w kierunku Łodzi wpadł na autobus osobowy jadący z Łodzi.

Wskutek uderzenia lewy bok autobusu został rozbity. Autobus stoczył się do rowu. Z pośród znajdujących się pasażerów 4 osoby nieustalonych nazwisk zostały zabite, 4 ciężko, a 10 leż.

Na miejsce wypadku przybyli sędzia śledczy, prokurator, władze policyjne i miejscowe władze bezpieczeństwa. Rannych odwieziono do szpitala w Łowiczu.

Druga katastrofa na tej samej szosie miała miejsce wieczorem. Samochód osobowy A 110035 prowadzony przez dyr. firmy Ajlwa i Ska z Warszawy Rudolfa Priesenberga najechał z tyłu na wóz załadowany kilkudziesięciu workami maki. Zderzenie nastąpiło z tej racji, iż z przeciwnej

strony nadjechał inny samochód osobowy A 9117 i reflektory oślepiły kierowcę Priesenberga, który stracił orientację i wpadł na wóz.

Wskutek zderzenia samochód został doszczętnie zderzony, a cztery osoby jadące w nim uległy ciężkim obrażeniom i znaleziono je w stanie nieprzytomnym.

Rozbity wóz zafarasował drogę i samochód 9117 wpadł z przeciwnej strony na niego. I tu dwie osoby doznały ciężkich obrażeń. Jedynie woźnica wyrzucony siłą pierwszego zderzenia wyszedł bez szwanku.

Na miejscu katastrofy znalazł się pierwszy autobus firmy Miedzyniastowa Komunikacja Autobusowa z Łodzi. Obsługa wydobyła 6 osób rannych i w stanie nieprzytomnym przewiozła do szpitala. Nazwiska rannych na razie nie ustalono. Policja zarządziła usunięcie zatoru powstałego na drodze, by umożliwić dalszą komunikację.

Protest agencji żydowskiej przeciw zawieszeniu imigracji do Palestyny

LONDYN, 13. 7. Agencja żydowska ogłosiła dziś wieczorem formalne oświadczenie, protestujące przeciwko decyzji rządu brytyjskiego czasowego zawieszenia

imigracji żydowskiej do Palestyny, wobec stwierdzenia przekroczenia kontyngentu imigracyjnego przez nielegalny przyływ uchodźców.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jeruzolimskie 121. Telefony 666-82 (sekretariat) 666-99 (ogłoszenia).
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 74 — Zarząd i buchalteria tel. 9-24-61. — Dział ogłoszeń tel. 9-24-78. — Prenumerata tel. 9-09-93. — Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400.
Skrytka Poczтовая 145. Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100506 czynny godz. 1-20.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel. 278-48. Biuro czynne w godz. 9-19. Poznań 27 Grudnia 2. Wrocław-Cyganek 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice — ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miesięczna (z odniesieniem do domu) na prowincji zł. 2,30; miesięczna; wydanie B wraz z premią zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) 5,50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych reklamów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 80 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. Tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Marszałkowska 74. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40.

Redaktorzy działów: Jan Korolew — publicystyka polityczna, Jan Wyszynski — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szepterlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Andrzej Piódowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Stanisław Cieclerski — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Oddito w „Drukarni Literackiej”. Warszawa, Al. Jeruzolimskie 121